A close-up portrait of Bishop Eugeniusz de Mazenod, a man with dark hair, looking slightly to the right. He is wearing a dark clerical garment with a blue cord.

**Biskup
Eugeniusz
de Mazenod
ogłoszony świętym —
3 grudnia 1995 r.**

Andrzej Kurowski Niezwykła droga życia. Krótki rys biograficzny bł. Eugeniusza de Mazenoda	4
O. Krzysztof Zielenda OMI Zawsze Ją za Matkę uważać będą. Maryja w życiu Eugeniusza de Mazenoda	7
O. Jarosław Różański OMI Serce wielkie jak świat. Eugeniusz de Maze- nod i jego pasja misyjna	8
O. Paweł Latusek OMI Miłował Kościół	12
Roger kard. Etchegaray O swoim poprzedniku na stolicy biskupiej	14
To wielka łaska. Rozmowa z o. Marcello Zago, przełożonym generalnym Zgromadzenia Misjona- rzy Oblatów M.N.	16
O. Aimé Roche OMI Z wiatru i ognia (4)	20
Listy misjonarzy	26
O. Krzysztof Borodziej OMI Oto wasz Dom, Dom Chrystusa i Maryi. Spotkanie młodych Europy w Loreto, 9–10 wrześ- nia 1995 r.	32
Wiadomości misyjne	34
O. Alfons Kupka OMI Od samego założenia — na wskroś misyjna. 100-lecie niemieckiej prowincji Misjonarzy Ob- łatów M.N.	38
S. Stella Kuś, służebniczka NMP Nasze przedszkole w Kamerunie	40
Otwarte drzwi kościoła Św. Mikołaja. Roz- mowa z o. Andrzejem Madejem OMI, duszpas- terzem z Kijowa	42
Papieskie Intencje Misyjne	44

Okładka I

O. Eugeniusz de Mazenod w roku nominacji na biskupa Marsylii (1837). Foto: Archiwum.

Okładka IV

Port w Marsylii z widocznym w głębi sanktuarium Matki Bożej od Straży, wzniesionym przez biskupa de Mazenoda. Foto: Archiwum.

Misyjne Drogi — dwumiesięcznik prezentujący pracę ewangelizacyjną, ze szczególnym uwzględnieniem działalności Misjonarzy Oblatów Maryi Niepokalanej.



**Trzeba
uczynić wszystko
aby powiększyć
Królestwo
Zbawiciela**

Eugeniusz de Mazenod, 1818 r.

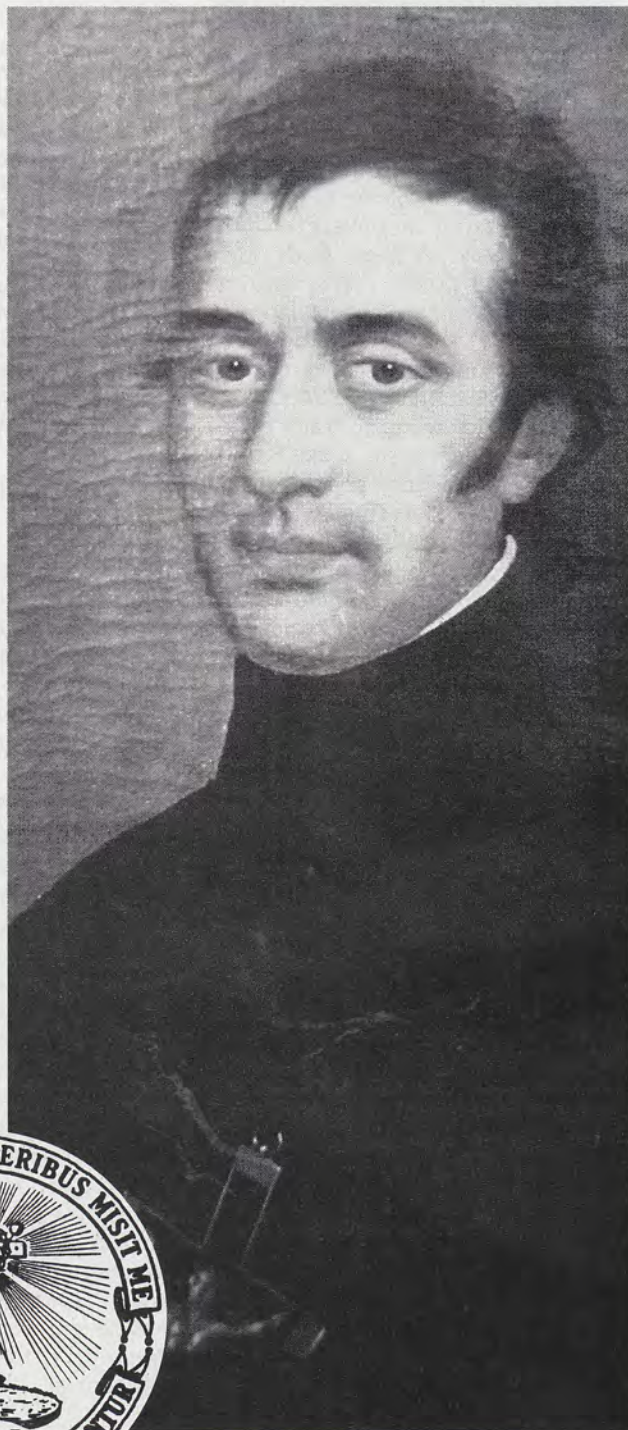
Posłał mnie Pan, by głosić dobrą nowinę ubogim

3 grudnia, w liturgiczne święto św. Franciszka Ksawerego, patrona misji, Ojciec Święty ogłosi biskupa Eugeniusza de Mazenoda, Założyciela Zgromadzenia Misjonarzy Oblatów Maryi Niepokalanej, nowym świętym Kościoła. Życie i działalność nowego świętego jest głównym tematem niniejszego numeru „Misyjnych Dróg”.

Kim był Eugeniusz de Mazenod? Wychował się we francuskiej rodzinie arystokratycznej. Porzucił jednak swą uprzywilejowaną pozycję i klasę społeczną, oddając życie służbie ubogim. Założył zgromadzenie zakonne, którego członkowie kontynuują podjęte przez Założyciela dzieło w 68 krajach świata. Ożywiani gorliwością misyjną, właściwą bł. Eugeniuszowi de Mazenodowi, rozpoczęli w ostatnich latach przepowiadanie Dobrej Nowiny ubogim w Bangladeszu, na Filipinach, w Indonezji, poszli do bezdomnych w Hongkongu, w Meksyku, na Haiti, w RPA i kilku krajach Ameryki Łacińskiej. Duch Chrystusowej służby żyje dalej w jego misjonarzach. Oblatów spotkać można wszędzie tam, gdzie Kościół ich potrzebuje.

O. Eugeniusz de Mazenod już za swego życia wysyłał misjonarzy aż po Koło Podbiegunowe, na Cejlon, do Meksyku i do południowej Afryki. Wysyłał, chociaż miał ich do dyspozycji niewielu. Jeden ze współczesnych mu biskupów określił go krótko: „Zobaczyłem św. Pawła!”. Gorliwość tego biskupa z Marsylii była tak wielka, że Papież Leon XII zatwierdził młode Zgromadzenie już 10 lat po jego założeniu, w 1826 r., co było wówczas wydarzeniem niezwykłym. Ojciec Święty nadał Zgromadzeniu nazwę: Misjonarzy Oblatów (ofiarowanych) Maryi Niepokalanej.

W sto lat później inny Papież, Pius XI, powiedział o misjonarzach z tego Zgromadzenia: „To są specjaliści od trudnych misji”. Obecnie Zgromadzenie liczy 4973 misjonarzy, pracujących zgodnie z dewizą Założyciela: „Posłał mnie Pan, by głosić Dobrą Nowinę ubogim” (Iz 61,1).



Niezwykła droga życia

Krótki rys biograficzny bł. Eugeniusza de Mazenoda

Eugeniusz de Mazenod urodził się 1 sierpnia 1782 r. w Aix-en-Provence we Francji. Jego ojciec, Karol-Antoni, pochodził z szlacheckiej rodziny i był prezesem Izby Obrachunkowej miasta. Matka, Maria-Róża Joannis była córką profesora medycyny. Eugeniusz miał jeszcze dwie siostry: Elżbietę, zmarłą w wieku 5 lat oraz Ninette. Życie rodziny de Mazenodów nie układało się najszcześliwiej, na co wpłynęło przede wszystkim oddalenie od siebie, spowodowane długim wygnaniem.

Wygnanie

Po wybuchu Rewolucji Francuskiej w roku 1789 ojciec Eugeniusza został zmuszony do opuszczenia rodzinnego Aix. W jego ślady idzie Eugeniusz a potem reszta rodziny. Chronią się najpierw w Nicei, potem w Turynie (1792), gdzie Eugeniusz uczęszcza do Królewskiego Kolegium dla Szlachty. W 1794 r. przenoszą się do Wenecji. Tam Eugeniusz zaprzyjaźnił się z ks. Bartłomiejem Zinelli, który wywarł wielki wpływ na pogłębienie życia wewnętrznego młodego arystokraty francuskiego. Pod wpływem ks. Zinelli obudziło się w młodym Eugeniuszu powołanie do życia kapłańskiego.

Postępujące w głąb Włoch wojska napoleońskie zmuszają de Mazenodów do ucieczki na Południe:

*Zdobycie Bastylji
14 lipca 1789 r.
otworzyło
w dziejach Francji
nowy,
kontrowersyjny
do dzisiaj
okres dziejów.*

*Dla młodego
Eugeniusza
data ta łączy się
z zapowiedzią
kilkuletniego
wygnania.*

najpierw do Neapolu, potem do Palermo na Sycylii. Matka wraz z Ninette powraca w tym czasie do Francji. W Palermo na dworze księcia Canizzaro młody Eugeniusz wchodzi na nowo w świat arystokracji. Przyjmuje tytuł hrabiowski.



Rys. B. Okupniak.



Rozpalajcie ogień!

Biografowie opowiadają o bardzo charakterystycznym dla Eu-

geniusza de Mazenoda szczególnie z jego dzieciństwa: W czasie ostrej zimy 1788 r. przyszedł któregoś dnia do zaprzyjaźnionej z de Mazenodami rodziny Revest, by pobawić się z rówieśnikami. Gdy wszedł do salonu, zobaczył ku swemu zdziwieniu, że nie ma ognia w kominku. *Jak to — zawołał — wy dzisiaj nie palicie, jest przecież strasznie zimno!* Pani Revest wyjaśniła: *To prawda, jest bardzo zimno, ale nie jesteście zbyt zamożni a drewno jest drogie.* Eugeniusz spojrział na nich ze zdumieniem i zniknął. Godzinę później wrócił z wózkiem pełnym drewna. *Oto drewno, rozpalajcie ogień!* — powiedział.

Pod wpływem księżnej rozczytuje się i pogłębia swoją wiedzę.

Powrót do Francji

W 1802 r., po jedenastu latach wygnania, Eugeniusz de Mazenod wraca do Aix. Tutaj rozpoczyna pięcioletni okres zagubienia i wewnętrznych zmagających. Jest rozdarty pomiędzy stylem życia dworu w Palermo a myślą o kapłaństwie. Rodzina nakłania go do małżeństwa — jest przecież jej jedynym męskim potomkiem. Zamierza powrócić na Sycylię — nie otrzymuje jednak paszportu. Angażuje się w udzielanie pomocy więźniom i z każdym miesiącem co-



Chcesz przeczytać więcej?

Zamów prenumeratę, aby otrzymać dostęp do pełnej zawartości czytelnicy.